

PRZYBYTEK DUCHA ŚWIĘTEGO RELACJA DUCH ŚWIĘTY – MARYJA WEDŁUG PISMA ŚWIĘTEGO I OJCÓW KOŚCIOŁA

Często teologii katolickiej stawiano zarzut, że zbyt mało miejsca poświęcała i poświęca Osobie Ducha Świętego. Czasami zarzut ten był formułowany w innej formie. Krytycy starali się wykazać, że w naszej teologii i pobożności miejsce Ducha Świętego zajęła Maryja i Ona jest przyzywana zamiast Trzeciej Osoby Trójcy Świętej¹.

Choć zarzut ten należy uznać za niesłuszny, to jednakże faktem jest, że przez wiele wieków w teologii katolickiej Osoba Ducha Świętego była trochę stawiana na uboczu.

Od pewnego czasu możemy chyba jednak mówić o odradzaniu się katolickiej pneumatologii, a także o rozwoju kultu i czci do Ducha Świętego, głównie dzięki grupom „Ruchu Odnowy w Duchu Świętym” Niewątpliwie momentem przełomowym dla zainteresowania się Osobą Ducha Świętego był w ostatnich czasach Sobór Watykański II. Sam papież Paweł VI, podczas audiencji dnia 23 maja 1973 przypominał, że w dokumentach soborowych Osoba Ducha Świętego pojawia się aż 258 razy, co wyraźnie świadczy o tym, że współczesny Kościół nie zapomina o Boskim Paraklecie i wyraźnie dostrzega Jego misję w życiu Kościoła².

Zainicjowana przez Sobór odnowa pneumatologii przynosi dość bogate owoce w postaci licznych studiów teologicznych, wśród których do najważniejszych należy zaliczyć dzieła Y. Congara³ i H. Mühlena⁴. Na niwie polskiej wiele cennych publikacji pneumatologicznych zawdzięczamy przede wszystkim A. Jankowskiemu OSB⁵, L. Balterowi SAC⁶ i J. Warzeszakowi⁷ Wykaz polskiej bibliografii teologicznej o Duchu Świętym, obejmujący okres dwudziestolecia posoborowego, opublikowany

¹ Por. np. M. Wszolek, *Pneumatologiczna zasada odnowy kultu maryjnego*, w: S.C. Napiórkowski (red.), *Nauczycielka i Matka*, Lublin 1991, s. 192-198.

² Paweł VI, *Audiencja z dnia 23. 05. 1973*, „L'Osservatore Romano”, 24. 05. 1973, s. 1.

³ Najważniejszym dziełem jest trylogia *Wierzę w Ducha Świętego*, wyd. francuskie: Paris 1979; wyd. polskie: Warszawa 1995-1996.

⁴ Jego głównym dziełem jest *Una Mistica Persona. Die Kirche als das Mysterium der heilsgeschichtlichen Identität des Heiligen Geistes in Christus und den Christen: Eine Person in vielen Personen*, Paderborn 1967.

⁵ Do najważniejszych pozycji na ten temat należy zaliczyć: *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*, Kraków 1983 oraz *Duch Dokonawca*, Katowice 1983.

⁶ Najważniejsze artykuły to: *Zbawcza obecność Ducha Świętego w Kościele i świecie*, „Homo Dei” 43 (1974) s. 165-176; *Duch Święty we współczesnej teologii katolickiej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 19(1976) nr 3, s. 57-67.

⁷ Najważniejsze dzieło to: *Działanie Ducha Świętego w świecie i w Kościele według średniowiecznej szkoły franciszkańskiej*, Niepokalanów 1992.

przez S. Urbańskiego wykazuje dość wyraźne, iż możemy mówić o sporym zainteresowaniu teologów polskich problematyką pneumatologiczną⁸.

To zainteresowanie teologów, tak zagranicznych jak i polskich, jest skierowane głównie na wyjaśnianie i odczytywanie misji, jaką Duch Święty spełnia dzisiaj w Kościele oraz na rozważanie problemu katolickiego przebudzenia charyzmatycznego.

Innym z tematów, który stosunkowo często jest poruszany, jest kwestia wzajemnej relacji między Duchem Świętym a Maryją oraz Ich misji w dziele zbawienia. Temat ten jest obecny we współczesnych wypowiedziach Magisterium Ecclesiae, zwłaszcza w dokumentach Pawła VI⁹ i Jana Pawła II¹⁰. Ponadto wielu teologów zajęło się tą kwestią w okresie po Soborze Watykańskim II. Należą do nich przede wszystkim: H. Mühlen¹¹, H. M. Manteau-Bonamy¹², D. Bertetto¹³, L. Boff¹⁴, X. Pikaza¹⁵ i B. Forte¹⁶. W Polsce na temat relacji między Duchem Świętym a Maryją najczęściej pisali: L. Balter¹⁷, T. Siudy¹⁸ i St. Gręś¹⁹.

Temat relacji między Duchem Świętym a Maryją nie jest tematem nowym. Odnajdujemy go w Piśmie Świętym, oraz w historii teologii począwszy od czasu pierwszych Ojców Kościoła. Chcąc więc mówić dziś o relacji między Maryją a Duchem Świętym oraz szukać dróg odnowy teologii jak i kultu Maryi i kultu Ducha Świętego trzeba sięgnąć do tego, co stanowi fundament naszej wiary, a więc najpierw do Pisma Świętego a potem do korzeni patrystycznych. Okaze się bowiem, że z tych źródeł można czerpać wciąż nowe orzeźwienie i natchnienie.

Stąd celem niniejszego studium jest syntetyczne ukazanie myśli biblijnej i nauki Ojców Kościoła na wspomniany temat. Przy opracowywaniu niniejszego artykułu korzystałem głównie z dzieła O. Gabriela Roschini'ego OSM pt. *Il Tuttosanto e la*

⁸ S. Urbański, *Polska bibliografia o Duchu Świętym (1966-1986)*, „Studia Theologica Varsaviensia” 34 (1996) nr 1, s. 209-222.

⁹ Adhortacja *Marialis cultus* (02.02.1974), s. 26-27.

¹⁰ Encyklika *Redemptoris Mater* (25.03.1987), s. 38.

¹¹ Np. *Una Mistica Persona*. dz. cyt.; *Der ausbruch einer neuen Verherung Marias. Der Heilige Geist und Maria: Zur Struktur der charismatischen Grunderfarung*, „Catholica” 29 (1975) s. 145-163.

¹² Np. *Et la Vierge conçut du Saint-Esprit*, „Etudes Mariales” 27 (1970) s. 7-23; *Nauka maryjna Ojca Kolbego. Duch Święty a Niepokalane Poczucie*, Niepokalanów 1981.

¹³ Np. *L'azione propria dello Spirito Santo in Maria*, „Marianum” 41 (1979) s. 400-444.

¹⁴ *Il volto materno di Dio. Saggio interdisciplinare sul femminile e le sue forme religiose*, Brescia 1981; *Ave Maria. Il femminile e lo Spirito Santo*, Assisi 1982.

¹⁵ *Maria y el Espiritu Santo (Hech, 1,14). Apuntes para una mariologia pneumatologica*, „Estudios Trinitarios” 15 (1981) s. 3-82; *Union hipostatica de Maria con el Espiritu Santo? Aproximacion critica*, „Marianum” 44 (1982) s. 439-474.

¹⁶ *Maria la donna icona del Mistero. Saggio di mariologia simbolico-narrativa*, Cinisello Balsamo 1989.

¹⁷ Np. *Pneumahagijny charakter kultu maryjnego*, w: L. Balter (red.), *Człowiek we wspólnocie Kościoła*, Warszawa 1979, s. 436-448; *Rola Ducha Świętego w życiu Maryi*, w: St. Grzybek (red.), *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater”*, Kraków 1988, s. 137-150.

¹⁸ Np. *Duch Święty w duchowości maryjnej*, w: *Slużebnica Pańska*, Niepokalanów 1995, s. 175-183.

¹⁹ *Maryja wzorem życia w Duchu Świętym*, Włocławek 1995; *Relacja Maryja – Duch Święty we współczesnej teologii katolickiej (1965-1985)*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem L. Baltera, Warszawa 1987, mps.

Tuttasanta. Relazione tra Maria Santissima e lo Spirito Santo, Roma 1976. Część I wspomnianego dzieła jest praktycznie syntezą biblijną oraz antologią najważniejszych wypowiedzi na wspomniany temat w XX-wiecznej historii Kościoła. Ponadto wykorzystano opracowania: H. Barré²⁰, E. Toniolo²¹, O. Domingueza²², T. Strotmanna²³ i A. Langelli²⁴, którzy przytaczają i analizują najważniejsze wypowiedzi teologów epoki patrystycznej i średniowiecza na wspomniany temat.

Ze względu na dosyć duże bogactwo wypowiedzi w epoce patrystycznej niniejszy artykuł będzie tylko próbą syntezy omawianej problematyki. Dlatego też zostaną przedstawione jedynie najważniejsze kierunki i koncepcje w ujmowaniu problemu relacji między Duchem Świętym a Maryją, które zostaną poparte wypowiedziami wspomnianych twórców.

RELACJA DUCH ŚWIĘTY - MARYJA W BIBLIII

Chcąc mówić o relacji istniejącej między Maryją a Trzecią Osobą Trójcy Świętej trzeba spojrzeć na ten związek w perspektywie historii zbawienia. Ekonomia zbawienia stanowi bowiem dla nas horyzont, w którym dostrzegamy działanie Boże w stosunku do całego stworzenia, a zwłaszcza w stosunku do człowieka. Relacja Trójcy Świętej do Maryi winna być więc postrzegana w perspektywie misji, jaką Boża Opatrzność zleciła Błogosławionej Dziewicy do wypełnienia. Misję tę odczytujemy z kart Pisma Świętego.

Patrząc na tę misję dostrzegamy już od początku istnienia Najświętszej Maryi Panny Jej wyjątkowy związek z Duchem Świętym. Wydarzeniem centralnym w tej relacji jest moment Wcielenia Syna Bożego, kiedy to Odwieczne Słowo „za sprawą Ducha Świętego przyjęło ciało z Maryi Dziewicy i stało się człowiekiem”

Trzeba więc spojrzeć na relację: Duch Święty – Maryja, w potrójnej perspektywie: przed Wcieleniem, w czasie Wcielenia i po Wcieleniu Syna Bożego.

Obecność Ducha Świętego w Maryi przed Wcieleniem Syna Bożego

Maryja w odwiecznym planie Bożym została przewidziana na Matkę Zbawiciela jeszcze przed założeniem świata. Bóg-Duch, który był natchnieniem dla proroków i

²⁰ H. Barré, *Marie et l'Esprit dans la tradition occidentale jusqu'à saint Thomas d'Aquin*, „Etudes Mariales” 25 (1968) s. 93-126.

²¹ E. Toniolo, *Maria e lo Spirito Santo nella riflessione patristica*, „La Madonna” 20 (1972) s. 29-51; *La presenza dello Spirito in Maria secondo l'antica tradizione cristiana (sec. II-IV)*, w: *Maria e lo Spirito Santo. Atti del 4° Simposio Mariologico Internazionale (Roma, ottobre 1982)*, Roma 1984, s. 201-244.

²² O. Dominguez, *Maria colaboradora del Espiritu Sanctificador en la tradicion patristica y medieval*, „Escritos del Vedat” 12 (1982) s. 325-356.

²³ T. Strotmann, *Le Saint Esprit et la Théotokos dans la tradition orientale*, „Etudes Mariales” 25 (1968) s. 77-91.

²⁴ A. Langella, *Maria e lo Spirito nella teologia cattolica post-conciliare*, Napoli 1993, s. 23-34.

innych autorów Pisma Świętego, wielokrotnie zapowiadał na kartach Starego Testamentu przyjście Mesjasza – Zbawiciela. Kilkakrotnie tym zapowiedziom Mesjasza towarzyszy zapowiedź przyjścia Jego Matki (jako Matki potomstwa, które zwycięży węża – Rdz 3,15; jako Tej, z której narodzi się Emmanuel – Iz 7,14; jako Tej, która porodzi Mesjasza w Betlejem – Mi 5,1-2). Można więc powiedzieć, iż pierwszy związek między Maryją a Duchem Świętym można dostrzec w fakcie, a Trzecia Osoba Trójcy Świętej troszczy się o to, by przyjście Matki Zbawiciela, zostało właściwie zapowiedziane i oczekiwane przez Naród Wybrany.

Drugi aspekt związku Maryi z Duchem Świętym dotyczy Jej zaistnienia, czyli Niepokalanego Poczęcia. Wielu Ojców Kościoła i starożytnych pisarzy uważało, że Duch Święty wziął Maryję w posiadanie od pierwszej chwili Jej zaistnienia, czyniąc Ją jakby *Nowym Stworzeniem*, całkowicie wolnym od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego. To Duch Święty dał Jej tę pełnię łaski, o której wspomina archanioł Gabriel w chwili zwiastowania (Łk 1,28). Tak oto słowa „Pełna łaski” komentuje papież Jan Paweł II: *Ta sama wszechmoc, ta sama potęga miłości, ta sama moc Ducha Świętego sprawia, że Ona jedna wśród wszystkich synów i córek Adama poczyną się i przychodzi na świat „łaski pełna” Czyni Ją świętą i Niepokalaną w pierwszej chwili poczęcia*²⁵

Obecność Ducha Świętego w Maryi w chwili Wcielenia Syna Bożego

Centralnym wydarzeniem w historii wszechświata jest chwila w której Bóg staje się człowiekiem, czyli chwila Wcielenia Syna Bożego. Wydarzenie to w sposób dokładny relacjonują ewangelisti Mateusz i Łukasz. Pierwszy z nich zaznacza, że *Maryja znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego* (Mt 1,18). Potem zaś przytacza słowa anioła skierowane do Józefa, że *z Ducha Świętego jest To, co się w Maryi poczęło* (Mt 1, 20). Z kolei święty Łukasz przytacza słowa anioła Gabriela skierowane do Maryi w chwili Zwiastowania: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym* (Łk 1, 35).

Święty Mateusz opisuje poczęcie i narodzenie Jezusa językiem bardzo zbliżonym do języka jakim posługiwał się autor natchniony opisując stworzenie świata (por. Rdz 1-2). Genealogia Jezusa jest przedstawiana jako nowa *Księga Rodzaju*. W opisie stworzenia świata ukazany jest Duch Boży, który unosi się nad wodami (Rdz 1, 2) i ożywia człowieka ulepionego z prochu ziemi (Rdz 2, 7). Poczęcie Jezusa z Ducha Świętego opisane przez Mateusza jawi się w tej perspektywie jako *Nowe Stworzenie*, a Maryja, jako *Nowa Ziemia*, z której został przez Ducha Świętego utworzony *Nowy Adam*, przynoszący ludziom Odkupienie²⁶.

W Łukaszowym opisie poczęcia Jezusa występuje natomiast jeszcze inny element nawiązujący do Starego Testamentu. Słowa anioła Gabriela *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc najwyższego osłoni Cię* są nawiązaniem do „Chwały Pana”, która pod-

²⁵ Jan Paweł II, *Homilia w bazylice Matki Bożej Większej w Rzymie dn. 08.12.1981*, „L'Osservatore Romano Pol” 2 (1981) nr 12, s. 16.

²⁶ Por. A. Langella, dz. cyt., s. 24-25.

czas wędrówki Izraelitów przez pustynię zstępowała i wypełniała Przybytek, czyli Arkę Przymierza (por. Wj 40, 35; Lb 9, 18.22; 10,34; Iz 63,14). Maryja, na którą zstępuje Duch Święty, jawi się więc w tym opisie jako *Nowa Arka Przymierza*, w której zamieszkuje Bóg. Dzięki Duchowi Świętemu Maryja staje się więc nową Świątynią Pana i Jego mieszkaniem. Charakterystyczny dla opisu świętego Łukasza jest fakt, iż Maryja nie zostaje czysto biernie obdarowana Duchem Świętym, ale współpracuje w tym dziele. Ona dobrowolnie wyraża zgodę na przyjęcie Ducha Świętego, dzięki któremu staje się Matką Syna Bożego²⁷.

Obecność Ducha Świętego w Maryi po Wcieleniu Syna Bożego

Duch Święty, który spoczął na Maryi w chwili Zwiastowania, towarzyszy Jej od-tąd przez całe życie. Obdarowana tym Duchem odwiedza Świętą Elżbietę, niejako „przynosząc Jej tego Ducha”, bo jak zaznacza Ewangelista w momencie Jej wejścia do domu kuzynki *Duch święty nappełnił Elżbietę*. Pod wpływem Ducha Świętego Maryja prosi swego Syna o pierwszy znak w Kanie Galilejskiej. Dzięki temu cudowi, Jezus objawia swoją chwałę a uczniowie rozpoznają w Nim oczekiwanego Mesjasza.

Wielu egzegetów dostrzega również wyraźną wzmiankę o Duchu Świętym w opisie śmierci Chrystusa. Słowa św. Jana: *i skłoniwszy głowę oddał ducha* (J 19,30) oznaczać mogą ich zdaniem nie tylko fakt śmierci, ale także początek realizacji obietnicy jaką Jezus złożył wcześniej swym uczniom. Chrystus obiecał, że wierzący w Niego otrzymają po Jego śmierci dar Ducha Pocieszyciela (J 7,37-39; 16,7). Słowa mówiące o *oddaniu Ducha* w chwili śmierci mogą więc oznaczać, iż pierwszymi osobami, które zostały obdarowane tym darem Ducha Parakleta były osoby stojące pod krzyżem, a wśród nich znajdująca się tam Matka Jezusa.

Głównym wydarzeniem mówiącym o obdarowaniu Kościoła Duchem Świętym jest jednak opis Dnia Pięćdziesiątnicy (Dz 2,1-4). Duch Święty zstępuje w sposób widzialny na Maryję, niewiasty i zgromadzonych tam uczniów. Rola Maryi w tym wydarzeniu wydaje się być wyjątkowa, ponieważ tylko Ona spośród obecnych tam osób jest wymieniona po imieniu.

Bardzo łatwo dostrzec podobieństwa w opisie zstąpienia Ducha Świętego na Maryję w chwili Zwiastowania (poczęcie i narodziny Jezusa) i w opisie Zesłania Ducha Świętego na uczniów Chrystusa (narodziny Kościoła). W pierwszej relacji jest mowa o *Duchu Świętym, który zstępuje na Maryję i mocy Najwyższego, która Ją osłania* (Łk 1, 35). W drugim opisie czytamy o *Duchu Świętym zstępującym na uczniów, który przekazuje im swoją moc* (Dz 1,8) i o *mocy z wysoka, którą zostają przyobleczeni Apostołowie* (Łk 24,49). Oba opisy zstąpienia Ducha Świętego są więc prawie identyczne. Podobne są również owoce tych zstąpień. Maryja natychmiast po przyjęciu Ducha Świętego udaje się z pośpiechem w podróż do Elżbiety, by jej służyć i *ogłaszać wielkie dzieła Boże*, które uczynił Jej Wszechmocny (por. Łk 1,39.49). Również pierwsza wspólnota chrześcijańska w Jerozolimie po otrzymaniu Ducha Świętego ogłasza wszystkim obecnym *wielkie dzieła Boże* (Dz 2,11).

²⁷ Por. tamże, s. 25.

Przedstawione podobieństwa wskazują, że zjednoczenie Maryi z Duchem Świętym jest jakby figurą i wzorem zjednoczenia, do jakiego jest powołany i wezwany cały Kościół i każdy chrześcijanin. Widać przy tym, że Maryja jest obecna w tym Kościele i prosi o potrzebne dary Ducha Świętego dla swoich braci i sióstr²⁸

RELACJA DUCH ŚWIĘTY – MARYJA W NAUCZANIU I WIERZE STAROŻYTNEGO KOŚCIOŁA

Temat wzajemnej relacji między Maryją a Duchem Świętym jest obecny w piśmach wielu pisarzy i Ojców Kościoła. Jak zaznacza O. Ermanno Toniolo w swoim studium pt. *Maria e lo Spirito Santo nella riflessione patristica*, udało mu się zgromadzić około 300 tekstów Ojców i pisarzy Kościoła, którzy w sposób wyraźny poruszają kwestię relacji między Duchem Świętym a Maryją w okresie od I do VIII wieku²⁹. Te patrystyczne teksty przebadane przez profesora rzymskiego „Marianum” w przeważającej części pośrednio lub bezpośrednio odnoszą się do ewangelii św. Mateusza i św. Łukasza. Proporcje w zebranych materiale są następujące: wśród Ojców łacińskich – tylko 9 tekstów odwołuje się do ewangelii Mateusza natomiast 52 do ewangelii Łukasza. Wśród Ojców greckich około 20 tekstów to komentarze do ewangelii Mateusza a 80 do Łukasza³⁰. Z tego zestawienia wyraźnie widać, że autorem biblijnym, który wywarł w okresie patrystycznym największy wpływ na zainteresowanie autorów tematem: Maryja – Duch Święty, był św. Łukasz.

²⁸ Zob. tamże, s. 26-27.

²⁹ E. Toniolo, *Maria e lo Spirito Santo nella riflessione patristica*, „La Madonna” 20 (1972) s. 29-30. Oto zestawienie Ojców i pisarzy Kościoła, którzy podejmowali problematykę relacji między Duchem Świętym a Maryją: Na Wschodzie: Ignacy z Antiochii (†110), *Ody Salomona* (apokryf z początku II wieku), *Protoewangelia Jakuba* (apokryf z początku II wieku), *Ewangelia Filipa* (apokryf gnostycki z II wieku), *Trzeci list św. Pawła do Koryntian* (apokryf z II wieku), Justyn (†165), Ireneusz (†202), Orygenes (†253/254), Hipolit (†235), *Pistis Sophia* (apokryf z III wieku), Piotr Aleksandryjski (†311), Euzebiusz z Cezarei (†339), Hegemoniusz: *Acta Archelai* (napisane ok. 350 roku), Atanazy (†373), Efreem Syryjczyk (†373), Cyryl Jerozolimski (†387), Bazyli Wielki (†379), Grzegorz z Nazjanzu (†390), Grzegorz z Nyssy (†394), Dydim Ślepy (†398), Epifaniusz z Salaminy (†403), Jan Chryzostom (†407), Severian z Gabala (†408), Teodor z Mopsuestii (†428), Nil z Ancyry (†430), Cyryl Aleksandryjski (†444), Proklus z Konstantynopola (†446), Hezychiusz z Jerozolimy (†450), Antypater z Bostry (†457), Bazyli z Seleucji (†458), *Hymn Akatyst* (V-VI wiek), Pseudo-Teodot z Ancyry (wiek VI), Roman Piewca (†560), Modest z Jerozolimy (†634), Sofroniusz z Jerozolimy (†637), Andrzej z Krety (†740), German z Konstantynopola (†733), Jan Damasceński (†750), Pseudo-Cudotwórca (wiek IV-VII), Pseudo-Atanazy (wiek VII-VIII). Na Zachodzie: Tertulian (†220), Pseudo-Tertulian (wiek III), Cyprian (†258), Nowacjan (†258), Lattancjusz (†317), Wiktoryn z Petawium (†304), Hilary z Poitiers (†367), Euzebiusz z Vercelli (†371), Zenon z Werony (†372), Ambroży z Mediolanu (†397), Ambrozjaster (wiek IV), Prudencjusz (V wiek), Gaudencjusz z Brescii (V wiek), Rufin (†411), Hieronim (†420), Maksym z Tyrynu (†420), Augustyn (†430), Paulin z Noli (†430), Kasjan (†430), Leon Wielki (†461), Piotr Chryzolog (†450), Suduliusz (†450), Arnobiusz Młodszy (†455), Faustus z Riez (†490), Cezary z Arles (†542), Pseudo-Augustyn (wiek V-VI), Ildefons z Toledo (†669), Pseudo-Ildefons (wiek VII-VIII), Beda Czcigodny (†735).

³⁰ Tamże, s. 32.

Opierając się na źródłach biblijnych Ojcowie Kościoła i pisarze epoki patrystycznej widzą relację między Duchem Świętym a Maryją przede wszystkim w perspektywie Wcielenia Syna Bożego. Relacja między Trzecią Osobą Trójcy Świętej a Maryją przed lub po Wcieleniu jest widziana zasadniczo bądź jako przygotowanie, bądź jako konsekwencja tego wielkiego wydarzenia. W takiej więc potrójnej perspektywie zostanie przedstawiona myśl Ojców Kościoła na ten temat.

Duch Święty i Maryja przed Wcieleniem Syna Bożego

Dość wcześnie w myśli Ojców Kościoła pojawia się przekonanie, że Maryja zanim została Matką Boga została do tej misji w sposób szczególny uformowana i przygotowana. Dla dość licznych Ojców to swoje „przygotowanie” Maryja zawdzięcza Duchowi Świętemu.

Począwszy od pierwszych wieków chrześcijanie coraz bardziej zdecydowanie zaczęli wyrażać przekonanie, że przygotowanie Maryi do Jej wyjątkowej misji nie mogło być zwyczajne i powszechne, tak jak wszystkich innych ludzi. Niemały wpływ na tę opinię wywarł pochodzący z początku II wieku apokryf pt. *Protoewangelia Jakuba*. W oparciu o tradycje lokalne i pewne wydarzenia zaczerpnięte z tej księgi na Wschodzie zaczęto obchodzić począwszy od VI wieku dwa święta maryjne: Narodzenia Maryi i Ofiarowania Jej w świątyni. W VIII wieku do tych świąt dołączyło święto Poczęcia NMP (8 grudnia). Te święta stały się okazją dla Ojców Kościoła do wychwalania wyjątkowej świętości Błogosławionej Dziewicy. Ta świętość ich zdaniem była przede wszystkim owocem działania Ducha Świętego. Komentarze do tych świąt znajdujemy przede wszystkim w pismach św. Andrzeja z Krety, św. Germana z Konstantynopola i św. Jana z Damaszku.

Poczęcie NMP

Ojcowie nie mówią wprost o Niepokalanym Poczęciu, jednak pojawia się wyraźna intuicja, że to Duch Święty ukształtował Maryję w taki sposób, aby mogła przyjąć do swego łona Syna Bożego.

Jeden z najpiękniejszych tekstów na ten temat znajdujemy u syryjskiego biskupa, św. Jakuba z Sarug (V-VI w.).

Duch świętości Ją uświęcił i zamieszkał w Niej. I dzięki temu, Ta święta, przesławna i pełna łaski, czysta Dziewica przez Ducha została uświęcona. I uczynił Ją czystą i błogosławioną, jak tamtą Ewę, zanim jeszcze z nią rozmawiał wąż. Dał Jej [Maryi] piękność starożytną, którą miała Jej matka [Ewa], zanim skosztowała z drzewa pełnego śmierci. I oto Duch Święty, który przybył, uczynił Ją jak Ewę, by Ona nie usłuchała podszeptu i słów pełnych nienawiści. Uczynił Ją w tym stanie, w jakim zostali postawieni Ewa i Adam zanim zgrzeszyli [stan pierwotnej sprawiedliwości] i zamieszkał w Niej³¹.

I chociaż św. Jakub z Sarug wypowiada te słowa w kontekście Zwiastowania, a mówiąc o obdarowaniu Maryi pierwotnym stanem w jakim żyli Adam i Ewa używa

³¹ Jakub z Sarug, *Omelia sulla Beata Vergine Genitrice di Dio Maria*, w: G. Gharib (red.), *Testi Mariani del primo Millennio*, t. 4, Roma 1991, s. 153.

terminu „oczyszczenie” (tzn., że Duch Święty „oczyścił” Maryję), to jednak z całego kontekstu jego wypowiedzi możemy wnioskować, że nie chodzi tu o przejście od stanu grzechu do stanu łaski, ale jest mowa o wzroście łaski³², co sugeruje, że początek życia Maryi był bezgrzeszny.

Pozostałe wypowiedzi na temat świętego poczęcia Maryi są już późniejsze i pochodzą z VII i VIII wieku i zawdzięczamy je takim autorom jak św. German z Konstantynopola, św. Andrzej z Krety, św. Sofroniusz czy św. Jan z Damaszku.

Ten ostatni podkreśla, że Maryja musiała być w sposób odpowiedni przygotowana do tego, by mogła stać się Matką Boga. W tym kontekście Damasceńczyk nazywa Maryję Drabiną Jakubową, utworzoną przez Ducha Świętego, po której Syn Boży zstąpił na ziemię. Oto fragment jego homilii na święto Narodzenia NMP: *Dziś syn cieśli (Mt 13,55), wszechmocne Słowo Tego, co przezeń wszystko stworzył, silne ramię Boga Najwyższego, przez Ducha, który jest Jego palcem wyostrzywszy stępiony topór natury uczynił sobie żywą drabinę, której podstawa wspiera się na ziemi, a szczyt sięga nieba [...]. Drabina duchowa, Dziewica, opiera się o ziemię, bo z ziemi bierze początek, lecz Jej głowa wznosi się do nieba*³³. Dalej natomiast Damasceńczyk dodaje zwracając się do Maryi: *Ty żyłaś w komnacie Ducha i ustrzegłaś się skazy, aby zostać Oblubienicą i Matką Boga*³⁴.

Sobór Watykański II komentuje te i kilka innych podobnych wypowiedzi Ojców Kościoła na ten temat następującym stwierdzeniem: *u świętych Ojców przyjął się zwyczaj nazywania Bogarodzicy całą świętą i wolną od wszelkiej zmały grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie*³⁵.

Narodzenie NMP

Na początek życia Maryi Ojcowie Kościoła bardziej patrzyli w perspektywie Jej narodzenia niż poczęcia. Stąd zdecydowana większość komentarzy mówiąca o chwili zaistnienia Maryi mówi o Jej narodzeniu. W niektórych z nich pojawia się myśl, że już od swojego narodzenia Maryja została wyposażona przez Ducha Świętego w szczególne dary duchowe. W sposób wyraźny zaznacza to św. Andrzej z Krety, który podkreśla, że *już od czasu gdy pozostawała w pieluszkach Maryja została obdarowana Bożą pięknnością poprzez różne dary Ducha Bożego*³⁶.

Święty Jan Damasceński nazywa z kolei Maryję *Nową, jakby rylcem pisaną Księgą, która wytrysła z Ojca przez Ducha*³⁷. Natomiast św. German z Konstantynopola

³² Por. G. Roschini, *Il tuttosanto e la tuttasanta*, cz. II, Roma 1977, s.37.

³³ Jan Damasceński, *Homilia I in Nativitatem BMV*, 3 (PG 96,665A).

³⁴ Tamże, s. 225.

³⁵ KK 56. Sobór cytuje tu kilku Ojców Kościoła, m. in. św. Germana z Konstantynopola, *Homilia in Annuntiationem Deiparae*, (PG 98, 328A); Atanazego Antiocheńskiego, *Sermo II de Annuntiatione*, 2 (PG 89, 1377AB), Andrzeja z Krety, *Cant. in Beatae Virginis Nativitatem*, 4 (PG 97,1321B), Sofroniusza, *Oratio II in Annuntiationem* 18 (PG 87, 3237BD).

³⁶ Por. Andrzej z Krety, *Homilia IV in Nativitatem BMV* (PG 97, 861-864).

³⁷ Jan Damasceński, *Homilia I in Nativitatem BMV*, 3 (PG 96,665A).

nazywa Ją *najnowszym i najczystszy, żadnym brudem nie splamionym kodeksem, który został zapisany nie ludzkimi rękami ale położony Duchem*³⁸.

Ofiarowanie Maryi w świątyni

Według tradycji wschodniej wywodzącej się z apokryfów Maryja w wieku 3 lat została ofiarowana Panu Bogu na służbę w świątyni, gdzie przebywała aż do czasu, gdy za cudownym zrządzeniem Bożym została poślubiona Józefowi. Wydarzenie ofiarowania Maryi w świątyni stało się w VI wieku przedmiotem osobnego święta. W licznych homiliach na tę okazję możemy dostrzec, iż Ojcowie Wschodni komentują okres pobytu Dziewicy z Nazaretu w świątyni jako czas, w którym Duch Święty w sposób szczególny przygotowywał Ją do zaślubin z Bogiem przewidzianych na chwilę Zwiastowania. Na ten temat piszą przede wszystkim, św. German z Konstantynopola, św. Andrzej z Krety i św. Jan Damasceński. Oto dwie wypowiedzi tego ostatniego:

*Maryja rodzi się w domu Joachima, opodal Bramy Prób i zostaje wprowadzona do Świątyni. Zasadzona w Domu Bożym wzrastała z Duchem [ogarnięta Duchem], jak oliwka o licznych owocach, stała się źródłem każdej cnoty, oddalając umysł od każdego pragnienia ziemskiego i cielesnego*³⁹.

Gdzie indziej Damasceńczyk, zapowiadając pobyt Maryi w świątyni, takie oto słowa kieruje do Niej: *Twe serce będzie się żywić Bożymi mowami i nimi będziesz się sycić jako „oliwka urodzajna w Domu Boga” (Ps 52,10), jako „drzewo zasadzone obok biegu wód (Ps 1,3) Ducha, jako drzewo życia, które wyda owoc w stosownym czasie (Ap 22,2), mianowicie Boga wcielonego, życie wieczne wszystkiego [...]. Twe uszy słuchają Boskiej mowy i zachwycają się cytrą Ducha; przez nie weszło Słowo, aby się stać ciałem*⁴⁰.

Natomiast German z Konstantynopola mówi o poświęceniu Maryi przez Ducha Świętego w okresie Jej dzieciństwa: *Dziś Ta, która ma być mieszkaniem Świętego w niewinnym i młodym wieku przez Ducha Świętego poświęcona, cudownie wyniesiona ponad Cherubinów, umieszczona zostaje święcie i chwalebnie w miejscu Najświętszym*⁴¹.

Przytoczone fragmenty wskazują wyraźnie, że dla Ojców komentujących święto narodzenia i ofiarowania Maryi, czas zamieszkania Maryi w świątyni jest widziany jako okres, w którym Duch Święty wychowywał, umacniał i przygotowywał Dziewicę z Nazaretu do najważniejszej chwili Jej życia, czyli do Zwiastowania. Najpiękniej wyraża to św. Jan z Damaszku nazywając czas pobytu Maryi w świątyni czasem *zachwycańcia się cytrą Ducha*.

³⁸ German z Konstantynopola, *Homilia I in Praesentationem BMV*, 2 (PG 98, 292).

³⁹ Jan Damasceński, *De fide orthodoxa*, IV, 14 (PG 94, 1153).

⁴⁰ Jan Damasceński, *Homilia I in Nativitatem BMV*, 9 (PG 96,676).

⁴¹ German z Konstantynopola, *Homilia I in Praesentationem BMV*, 2 (PG 98, 292).

Dziewictwo Maryi – warunkiem zamieszkania w Niej Ducha Świętego

Mówiąc o wybraniu Maryi na Matkę Zbawiciela niektórzy Ojcowie podkreślają, że stan dziewiczości Maryi był warunkiem koniecznym, aby zstąpił na Nią Duch Święty, a w konsekwencji, aby mogła zostać Matką Boga. Myśl ta wynikała z przekonania, że skoro w Maryi miał zamieszkać sam Bóg, to nie do pomyslenia stawało się, by do Jej ciała i łona mógł mieć dostęp jakiś mężczyzna. Oto niektóre wypowiedzi na ten temat.

Kilku Ojców Kościoła podkreśla, że Duch Święty wybrał Maryję, właśnie dlatego, że pozostawała dziewicą (w duszy i w ciele), a stan ten w starożytności chrześcijańskiej uważano za zdecydowanie wyższy od stanu małżeństwa. W ten sposób kwestię wyboru Maryi z Nazaretu na Matkę Syna Bożego komentują Ojcowie Kapadoccy, św. Atanazy, św. Jan Chryzostom, św. Ambroży, św. Augustyn i św. Hieronim⁴². Oto wypowiedź tego ostatniego: *Jeśli dziewictwo nie jest stanem uprzywilejowanym w momencie zaślubin, dlaczego Duch Święty nie wybrał jakiejś małżonki lub wdowy?*⁴³ Nieco inaczej pochwała piękno dziewictwa Maryi św. Grzegorz z Nyssy: *łono Maryi jest czyste do tego stopnia, że zasługuje na to samo, co u wszystkich innych otrzymuje dusza: mianowicie na obecność dynamiczną Ducha Świętego*⁴⁴. Arnobiusz Młodszy (†445) z kolei zaznacza, że *Duch Święty szczególnie miłuje piękno dziewicze Maryi i dlatego Słowo zamieszkuje wśród nas*⁴⁵.

Duch Święty i Maryja w tajemnicy Wcielenia Syna Bożego

W epoce Ojców Kościoła relacja między Duchem Świętym a Maryją była widziana przede wszystkim w perspektywie chrystologicznej. Wynikało to z faktu, iż jednym z podstawowych tematów dyskutowanych w pierwszych wiekach chrześcijaństwa był dogmat chrystologiczny, a więc usiłowano wyjaśnić ludzkimi pojęciami tajemnicę Boga-Człowieka. Centralną prawdę tej tajemnicy stanowi stwierdzenie, zawarte w nicejsko-konstantynopolitańskim wyznaniu wiary, iż Jezus Chrystus Syn Boży „za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy” (*incarnatus de Spiritu Sancto ex Maria Virgine*). To narodzenie Jezusa z Ducha Świętego i Dziewicy było zatem gwarantem Boskiego pochodzenia Mesjasza, gwarantem tego, że nie jest On zwykłym człowiekiem ale Synem Bożym. Stąd centralnym wydarzeniem, które niejako określa wzajemne relacje między Duchem Świętym a Maryją, jest wydarzenie Wcielenia.

Ojcowie Kościoła komentując opis zwiastowania dostrzegają kilka owoców zstąpienia Ducha Świętego na Maryję.

⁴² E. Toniolo, *Maria e lo Spirito Santo*, s. 41-42.

⁴³ Hieronim, *Adversus Iovinianum*, 1, 32 (PL 23, 266D).

⁴⁴ PG 46, 1142.

⁴⁵ Arnobiusz Młodszy, *Commentarii in Psalmos*, 46 (PL 54, 190).

Oczyszczenie Dziewicy

Głównym celem zstąpienia Ducha Świętego na Maryję w Nazarecie było poczęcie Syna Bożego. Niemniej dość szybko jednak zaczęto dostrzegać inne aspekty tej relacji między Duchem Świętym a Maryją. Pierwszym z nich było podkreślenie faktu, iż zstąpienie Ducha Świętego na Maryję stało się przyczyną Jej osobistego oczyszczenia i uświęcenia, niezbędnego do tego, aby mógł w Niej zamieszkać Syn Boży. Oto fragment *Katechez* św. Cyryla Jerozolimskiego wypowiedzianych w latach 348-350, będących komentarzem do fragmentu z Ewangelii św. Łukasza 1, 35: *Duch Święty zstępując na Maryję, uświęcił Ją do tego stopnia, aby mogła przyjąć Tego, przez którego wszystko zostało stworzone*⁴⁶. W innym miejscu komentując ten sam fragment Ewangelii dodaje: *Bez skazy i bez grzechu jest narodzenie (Jezusa przez Maryję). Gdzie tchnie Duch Święty, tam zostaje usunięte wszelkie skażenie. Bezgrzeszne zatem było ludzkie narodzenie Jednorodzonego z Dziewicy*⁴⁷.

Podobną ideę wyraża św. Hilary z Poitiers, który mówi, że *Duch Święty, przybywając z wysoka, uświęcił wewnątrz Dziewicy i tchnął na nie, ponieważ Duch tchnie tam gdzie chce, zmieszał się z naturą ciała ludzkiego*⁴⁸

Komentując te wypowiedzi św. Cyryla Jerozolimskiego i św. Hilarego możemy stwierdzić, iż pojawia się tu po raz pierwszy idea swego rodzaju „oczyszczenia uprzedzającego” za sprawą Ducha Świętego. Wprost tego terminu używa św. Grzegorz Teolog, który wprowadza pojęcie *prokathársis*. Oto jego wypowiedź: *Chrystus staje się człowiekiem we wszystkim, z wyjątkiem grzechu: poczęty z Dziewicy, oczyszczonej uprzednio (prokathartesis) w duszy i w ciele przez Ducha Świętego*⁴⁹. Po tej samej linii idzie nauczanie Teodota z Ancyry⁵⁰ czy Antypatra z Bostry.

Oto fragment wypowiedzi tego ostatniego: *Duch Święty zstąpi na Ciebie. Dlaczego zstąpi Duch Święty? Ponieważ jesteś święta, ale musisz stać się jeszcze bardziej święta. Kiedy bowiem cieśla bierze drewno lub kowal żelazo, oczyszcza je (katairei) i czyni je bardziej odpowiednim do dzieła sztuki. Tak i Ty: jesteś Dziewicą, ale musisz stać się jeszcze bardziej świętą, aby począć Świętego*⁵¹.

Choć w przytoczonych fragmentach nie ma mowy o Niepokalanym Poczęciu, jawi się jednak intuicja, według której Duch Święty oczyścił całkowicie Maryję przed poczęciem Syna Bożego, aby mógł On znaleźć w Niej godne siebie mieszkanie. Tym momentem oczyszczenia staje się według pierwszych Ojców Kościoła moment Zwiastowania czyli zstąpienia Ducha Świętego na Dziewicę w Nazarecie.

Interesującym jest fakt, że wnikliwe badania tekstów patrystycznych pozwalają dostrzec w koncepcji „oczyszczenia Maryi” pewną ewolucję. Początkowo przez pojęcie „oczyszczenie Maryi” rozumiano „uświęcenie Jej ciała”. Koncepcja ta była po-

⁴⁶ Cyryl Jerozolimski, *Catecheses* 12, 32 (PG 33, 765).

⁴⁷ Tamże, 17, 6 (PG 33, 796-797).

⁴⁸ Hilary z Poitiers, *De Trinitate* 2, 26 (PL 10, 67-68).

⁴⁹ Grzegorz z Nazjanzu, *Orationes* 38 (PG 36, 325).

⁵⁰ Zob. Teodot z Ancyry, *Homilia IV in Sanctam Deiparam et in Symeonem*, 6 (PG 77, 1397).

⁵¹ Antypater z Bostry, *Homilia in Annuntiationem*, 8 (PG 36, 325).

chodną zwalczania poglądów gnostyckich, według których wszystko co cielesne i materialne było synonimem zła. By więc Syn Boży „mógł” przyjąć ciało od stworzenia potrzeba było, aby ciało Matki zostało oczyszczone.

Z czasem pojęcie „katharsis” nabiera znaczenia „uświęcenia” a więc przejścia od stanu świętości do jeszcze większej świętości i to nie tyle w odniesieniu do ciała, co w odniesieniu do duszy Maryi⁵².

R. Laurentin podczas swojego wystąpienia na ostatnim Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym w Częstochowie (1996) zauważył, że do dzisiaj nie jest wyjaśniona do końca kwestia jak Ojcowie Kościoła rozumieli termin „katharsis” i „prokatharsis” Najświętszej Dziewicy. Choć można interpretować niektóre wypowiedzi Ojców o oczyszczeniu dziewicy w chwili Zwiastowania, jako przejście od stanu grzechu do stanu łaski, to jednak generalnie zdecydowana większość pisarzy epoki patrystycznej rozumiała ten termin w sensie wzrostu łaski. Syntetycznie określa to Mikołaj Kabasilas (†1371): *Jeżeli jacyś święci doktorowie mówili, że Maryja została uprzednio oczyszczona przez Ducha Świętego, należy przyjąć, że rozumieli to oczyszczenie w sensie powiększenia łaski. W ten sam sposób bowiem doktorzy ci mówią o aniołach: zostali oczyszczeni, chociaż nic złego w nich nie było*⁵³.

Zdaniem R. Laurentin’a, interpretacja „katharsis” w sensie uwolnienia Maryi od grzechu jest na Wschodzie bardzo późna i pochodzi dopiero z XIV wieku (od Nicefora Kaliksta †1335). Taka interpretacja pozostawała odosobniona aż do XVI wieku⁵⁴.

Duch Święty wspomaga Maryję aby wypowiedziała „fiat”

U niektórych Ojców pojawia się twierdzenie, że Maryja jest zdolna wypowiedzieć swoje „fiat” na propozycję Anioła dzięki Duchowi Świętemu, który daje Jej poznać Boże orędzie i uzdalnia Ją do posłuszeństwa.

Święty Andrzej z Krety zaznacza, że Dziewica pojmuje skierowane do Niej słowa dzięki światłu Ducha Świętego: *Gdy to Dziewica usłyszała, a raczej w sercu oświeconym światłem mieszkającego w Niej Ducha pojęła, przejęta miłą wieścią cała się uradowała*⁵⁵.

Zdaniem św. Ildefonsa z Toledo Maryja wyznaje swoje „fiat” w Duchu Świętym: *w tym Duchu niech pokornie mówię wzniosłe rzeczy o Jezusie, w którym wyznajesz, że jesteś Służebnicą Pana*⁵⁶.

Poczęcie Syna Bożego

Prawdą centralną tajemnicy Wcielenia jest fakt, że za sprawą Ducha Świętego z Maryi Dziewicy począł się Syn Boży, co wyraża w sposób uroczysty nicejsko-konstantynopolitańskie wyznanie wiary: „Jezus Chrystus Syn Boży za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy”

⁵² Por. E. Toniolo, *Maria e lo Spirito Santo*, s. 40.

⁵³ Mikołaj Kabasilas, *Homilia in Nativitatem*, PO 19, s. 476-477.

⁵⁴ R. Laurentin, *Maryja Theotokos: jedność w rozbieżnościach pomiędzy Wschodem a Zachodem*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 23-24 (1995-1996) s. 74-76.

⁵⁵ Św. Andrzej z Krety, *Homilia in Annuntiationem* (PG 97,910).

⁵⁶ Ildefons z Toledo, *De virginitate perpetua sanctae Mariae*, XII (PL 96,106).

Dla pierwszych Ojców Kościoła, w obliczu ataków ze strony Żydów i pogan negujących Boskie pochodzenia Jezusa, prawda o Jego narodzeniu z Ducha Świętego i Dziewicy stała się centralną prawdą, której należało bronić. Syntetycznie prawdę tę wyrażał już św. Ignacy z Antiochii w swoim *Liście do Efezjan: Nasz Pan Bóg Jezus Chrystus został poczęty w łonie Maryi, według Bożego zamysłu z nasienia Dawidowego ale z Ducha Świętego*⁵⁷.

Podobnie wypowiada się św. Hipolit Rzymski, który podkreśla, że: *Chrystus jest nowym człowiekiem, uczynionym z Dziewicy i z Ducha Świętego, który to co niebieskie otrzymał jako Słowo od Ojca, a to co ziemskie ma od starego Adama, przez pośrednictwo Dziewicy*⁵⁸.

Św. Augustyn zaś prawdę tę wyraża syntetycznie: *Wierzymy zatem, że Jezus Chrystus Pan nasz narodził się dzięki Duchowi Świętemu z Dziewicy Maryi*⁵⁹.

Szczytową wypowiedzią starożytności na temat Słowa Wcielonego jest definicja Soboru Chalcedońskiego (451) sformułowana w przeważającej części przez papieża św. Leona Wielkiego. Czytamy tam między innymi: *Ten sam wiecznego Rodzica współwieczny Jednorodzony „narodził się z Ducha Świętego i z Maryi Dziewicy”. A te doczesne narodziny nic nie ujęły i nic nie dodały tamtym Boskim i odwiecznym narodzinom, ale jedynie dążyły do naprawienia zwiedzonego człowieka [...]. Został bowiem poczęty z Ducha Świętego w łonie Dziewicy-Matki, która wydała Go na świat bez naruszenia swego dziewictwa, jak Go była poczęła w nie naruszonym dziewictwie*⁶⁰.

W kontekście zstąpienia Ducha Świętego na Maryję w chwili Wcielenia Błogosławiona Dziewica jest określana całą serią różnorodnych tytułów, opisujących tę rzeczywistość. Do najbardziej znanych należy zaliczyć określenie: Maryja – Świątynią Ducha Świętego, którym posługiwał się św. Ambroży⁶¹ i św. Jan Damasceński. Oto wypowiedź tego ostatniego: *O Dziewico, Świątynio ozdobiona nie złotem czy kamieniami drogocennymi, lecz jaśniejąca Duchem*⁶². Z kolei św. Izydor z Sewilii określa Maryję terminem: *Sanktuarium Ducha Świętego*⁶³, a św. Andrzej z Krety *Nową Arką chwały, w której spoczął Duch Boga w czasie swego zejścia*⁶⁴.

Pojawiają się też pierwsze wyrażenia, w których Maryja jest ukazywana jako „Oblubienica Ducha Świętego”. Choć wprost sam ten termin nie jest używany, to jednak ideę tę zawierają sformułowania Aureliusza Prudencjusza (*Dziewica niezamężna poślubia Ducha*)⁶⁵ oraz Pseudo-Ildefonsa (gdzie Duch Święty zaprasza Maryję słowami *Pieśni nad Pieśniami: Przyjdź z Libanu moja Oblubienico!*)⁶⁶.

⁵⁷ Ignacy z Antiochii, *Ad Eph.* 18 (PG 5,660).

⁵⁸ Hipolit Rzymski, *Contra Noetum* (PG 10, 827A).

⁵⁹ Augustyn, *Sermo* 215, 4 (PL 38,1074).

⁶⁰ Leon Wielki, *List do Flawiana*, BF VI, 7.

⁶¹ Zob np. Ambroży z Mediolanu, *In Lucam* 2, 6 (PL 15, 1555).

⁶² Jan z Damaszku, *Homilia IV in Nativitatem B. Virginis Mariae*, 10 (PG 96, 677).

⁶³ Izydor z Sewilii, *De ortu et obitu Patrum*, 67, III (PL 83, 148).

⁶⁴ Andrzej z Krety, *Oratio V, in Deiparae Annuntiationem* (PG 97, 896).

⁶⁵ Aureliusz Prudencjusz, *Liber Apotheosis* (PL 59, 969).

⁶⁶ Pseudo-Ildefons, *Homilia VI, de Assumptione* (PL 96, 266).

To poczęcie Syna Bożego z Maryi Dziewicy, ponieważ dokonało się za sprawą Ducha Świętego, było określane terminami: czyste i święte. Ojcowie Zachodni podkreślają ponadto, iż w chwili poczęcia Maryja była nie tylko wolna od wszelkiego pożądania, ale także pełna gorącej wiary i miłości. Z jednej strony bowiem poczęcie Chrystusa jest wynikiem działania Ducha Świętego, z drugiej jednak strony owocem gorącej wiary Maryi. Tę postawę wiary Maryi w stosunku do Ducha Świętego najlepiej oddaje sławne zdanie św. Augustyna, że Maryja *wpierw poczęła umysłem niż ciałem (prius concepit mente quas ventre)*⁶⁷.

Tekstem centralnym mówiącym o Wcieleniu Syna Bożego jest werset 1, 35 z Ewangelii św. Łukasza: *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc najwyższego osłoni Cię*. Problemem, który w przeciągu pierwszych wieków pojawiał się z dość dużą wyrazistością było pytanie: kogo oznaczają terminy: „Duch Święty” i „Moc Najwyższego”? Czy chodzi tu o dwie odrębne Osoby Boskie, czy o jedną i tę samą? A może terminy te określają tylko „działanie Boże”?

Jak wskazuje w swych badaniach E. Toniolo, większość Ojców Kościoła rozróżniała we wspomnianym wyżej wyrażeniu dwie Osoby Boskie: Pod pojęciem „Ducha Świętego” rozumiano Trzecią, a pod pojęciem „Mocy Najwyższego” – Drugą Osobę Trójcy Świętej⁶⁸.

Chociaż więc zarówno *Symbol nicejsko-konstantynopolitański* i większość Ojców przez wyrażenie „Duch Święty” jednoznacznie rozumiało Trzecią Osobę Trójcy Świętej, to jednak nie brakowało teologów, którzy podawali nieco inną interpretację. Na przykład św. Justyn Męczennik pod pojęciami „Duch Święty” i „Moc Najwyższego” rozumie Drugą Osobę Trójcy Świętej: *Przez Ducha więc i Moc wychodzącą od Boga, nie wolno rozumieć niczego innego jak tylko Słowo pierworodne Boga, jak je opisał prorok Mojżesz. On przenikając i zacinając Dziewicę, uczynił Ją Matką nie poprzez współzycie płciowe, ale poprzez moc*⁶⁹.

O tym, że na przestrzeni wieków istniały różnice w interpretacji wspomnianego wyrażenia świadczy fakt, że jeszcze na zakończenie okresu patrystycznego św. Beda Czcigodny podaje dwie interpretacje. Pierwsza jest zgodna z nauką większości Ojców (Duch Święty to Trzecia Osoba Trójcy, a Moc Najwyższego to Słowo). Według drugiej interpretacji wyrażenie „Moc Najwyższego” jest natomiast synonimem Ducha Świętego, zgodnie z obietnicą, jakiej Chrystus udzielił Apostołom, że zostaną wyposażeni mocą z wysoka (Łk 24,49)⁷⁰.

Jeszcze inną interpretację daje np. Rufin z Akwilei, według którego w Łk 1,35 są wymieniani Duch, Moc i Najwyższy, czyli wszystkie Osoby Trójcy Świętej⁷¹.

Przytoczone teksty wyraźnie wskazują na dosyć dużą różnorodność w interpretowaniu wersetu Łk 1,35. Jednakże jasnym jest, że zdecydowana większość Ojców,

⁶⁷ Augustyn, *Sermo 215,4* (PL 38,1074).

⁶⁸ E. Toniolo, *Maria e lo Spirito Santo*, art. cyt., s. 35-36.

⁶⁹ Justyn Męczennik, *Apol. I*, 33 (PG 6,381).

⁷⁰ Beda Czcigodny, *Homilia I* (PL 94, 12-13); *Expositio in Lucae Evangelium I*, (PL 92, 318-319).

⁷¹ Zob. Rufin z Akwilei, *Comm. in symbolum*, (PL 21,349).

zgodnie z treścią „Symbolu wiary”, interpretuje słowa o Duchu Świętym zstępującym na Maryję w chwili zwiastowania, jako słowa mówiące wprost o Trzeciej Osobie Trójcy Świętej.

Napełnienie Duchem Świętym „aby zawsze była pełna łaski”

Dla niektórych Ojców moment Wcielenia ma jeszcze inny wymiar. Od chwili Wcielenia Maryja zostaje napełniona Duchem Świętym, który odtąd żyje w Niej obdarzając Ją swymi darami i charyzmatami.

Na przykład Orygenes komentując scenę Nawiedzenia mówi, że zarówno Elżbieta jak i Maryja zostały napełnione Duchem Świętym z powodu swoich synów: *Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty ją napełnił (Łk 1,41). Nie ulega wątpliwości, że Elżbieta została napełniona Duchem Świętym z powodu syna [...]. Uwierzysz w to, gdy się dowiesz o czymś podobnym u Zbawiciela [...]. Maryja więc została napełniona Duchem Świętym po poczęciu Zbawiciela. Zaraz bowiem, jak otrzymała Ducha Świętego, Stwórcę ciała Pańskiego, i zaczął być w Niej Syn Boży, napełnił Ją Duch Święty*⁷².

Później Paweł Diakon mówi wprost o charyzmatach, jakimi w chwili Zwiastowania wyposażył Maryję Duch Święty. Do takiej interpretacji upoważnia go pozdrowienie skierowane do Maryi, w którym nazwana jest Ona „pełną łaski”: *Jakich cnót [...] lub charyzmatów mogło brakować tej Błogosławionej Dziewicy, skoro była pełna wszelkich charyzmatów wszelkich łask? [...] „Mądrość zbudowała dom, wzniosła siedem kolumn” (Prz 9,1). Rzeczywiście, ten dom dziewiczy wspiera się na siedmiu kolumnach, ponieważ Ta Czcigodna Matka została ubogacona siedmioma darami Ducha Świętego*⁷³.

Jeszcze wyraźniej słowa „łaski pełna” wiąże ze zstąpieniem Ducha Świętego tekst Pseudo-Atanazego z VII-VIII wieku: *W Dziewicy dokonano się zesłanie Ducha Świętego z tym wszystkim, co substancjalnie jest Mu właściwe z powodu Jego Boskiej natury, dając Jej łaskę w taki sposób, że we wszystkim była pełna radości. I rzeczywiście, dlatego została nazwana „łaski pełną”, ponieważ pełna wszystkich łask otrzymanych od Ducha Świętego i od Mocy, która Ją zacieniła: a tego nie miała tylko w tym momencie lub tylko podczas trwania poczęcia, ale także później. Wierzę w rzeczy samej, że to nie była rzecz czasowa, ale że w każdym czasie, a więc wtedy, teraz i na zawsze, Dziewica ma w sobie Moc Najwyższego, która Ją zacienia i Ducha Świętego, który na Nią zstąpił, aby zawsze była „pełna łaski”*⁷⁴.

Duch Święty a Maryja po Wcieleniu Syna Bożego

Nawiedzenie

Według Orygenesusa, Maryja nawiedzając świętą Elżbietę niejako zaniósł jej Ducha Świętego, którym wcześniej sama została napełniona. Oto jak komentuje on wer-

⁷² Orygenes, *In Lucam homilia VII, 3* (SC 87, 156).

⁷³ Paweł Diakon, *Homilia I, in Assumptionem Beatae Mariae Virginis* (PL 95, 1567).

⁷⁴ Pseudo-Atanazy, *Homilia in Annuntiationem, 9* (PG 28, 929-930).

set Łk 1, 41-42: *Musimy jednak zauważyć, że najpierw, na głos pozdrowienia Maryi, który dotarł do ucha Elżbiety, poruszyło się Dziecię Jan w łonie matki, która otrzymała, można tak powiedzieć, w głosie Maryi Ducha Świętego*⁷⁵.

Ponadto w komentarzach do sceny Nawiedzenia autorstwa Orygenesusa i św. Ambrożego⁷⁶ znajdujemy myśl, że Duch Święty, który zstąpił na Maryję w chwili Zwiastowania jest przyczyną sprawczą Jej wzrostu w świętości, czego symbolem jest podróż Maryi w góry. Orygenes komentuje to w ten sposób: *Wypadało, aby Maryja, nieskończenie godna zostać Matką Syna Bożego, po spotkaniu z aniołem udała się do górskiej krainy i przebywała na wyżynach. Dlatego napisano: „W tym czasie Maryja wybrała się i poszła w góry” Musiała też, jako uprzedzająco dobra, iść spiesźnie i napelniona Duchem Świętym, wiedzona do rzeczy wyższych, być broniona mocą Bożą, która Ją już zacieniła*⁷⁷.

Cud w Kanie Galilejskiej

Pneumatologiczną, bardzo sugestywną i symboliczną interpretację Cudu w Kanie Galilejskiej daje św. Gaudenty z Brescii. Jego zdaniem słowa Maryi skierowane do Jezusa „Nie mają wina” należy odczytać w sensie duchowym jako słowa: „Nie mają wina Ducha Świętego”, czyli jako prośbę o zesłanie Ducha Świętego.

Słowa Jezusa: „Czyż to moja lub twoja sprawa, Niewiasto. Jeszcze nie nadeszła moja godzina” św. Gaudenty komentuje jakby w imieniu Jezusa w następujący sposób: *O Niewiasto, dlaczego tak spieszysz się ze swoją prośbą, skoro godzina mojej męki jeszcze nie nadeszła; ta godzina, w której, po zakończeniu mojego przepowiadania i wypełnieniu boskiej władzy zdecydowałem się umrzeć, aby wierzący otrzymali życie? Po mojej męce i zmartwychwstaniu, gdy powrócę do Ojca, wtedy zostanie im dane wino Ducha Świętego*⁷⁸.

Wieczyste dziewictwo Maryi

Wieczyste dziewictwo Maryi (a więc w szczególności dziewictwo „po narodzeniu Chrystusa”) było rozumiane przez wiernych i Ojców Kościoła jako konsekwencja tego, że w łonie Maryi począł się Syn Boży oraz, że zamieszkał w Niej Duch Święty. Niewyobrażalne zarówno dla prostych ludzi jak i dla Ojców było, aby to ciało, które stało się świątynią Boga mogło należeć do jakiegoś człowieka.

Najbardziej klasyczne wypowiedzi na ten temat znajdujemy u Orygenesusa i św. Hieronima. Pierwszy z nich mówiąc o obrońcach wieczystego dziewictwa Maryi tak pisze: *Ci, co tak twierdzą, chcą zachować honor Maryi w dziewictwie aż do końca, gdyż wypada aby to ciało, które zostało wybrane aby służyć Słowu [...] nie zaznało zjednoczenia z mężczyzną, po tym jak Duch Święty zstąpił na Nią i zacieniła Ją Moc z wysoka. I ja wierzę rozumnie, że pierwocinami czystości męskiej jest Jezus, a kobie-*

⁷⁵ Orygenes, *In Joannem Comm.* VI,49 (PG 14, 285-288).

⁷⁶ Ambroży, *Expositio in Lucam* II,19 (PL 15,1560).

⁷⁷ Orygenes, *In Lucam homilia* VII,2 (SC 87, 155).

⁷⁸ Gaudenty z Brescii, *Sermo* IX (PL 20, 900-901).

cej Maryja: nie byłoby bowiem słusznym przypisywać pierwociny dziewictwa jakiejś innej niż Jej⁷⁹.

Św. Hieronim z kolei w swojej polemice z Helwidiuszem tak argumentuje: *Czyż mógł – niech odpowie Helwidiusz – myśleć mąż prawy o współżyciu małżeńskim z żoną, wiedząc, iż miała w swym łonie Bożego Syna? [...]. Kto tak dalece wierzył widzeniu sennemu, iż nie ośmielił się dotknąć swej żony, czyż ten śmiał się zbliżyć do świątyni Bożej, do mieszkania Ducha Świętego, do Matki swego Pana [...]*?⁸⁰

Otwarcie Maryi na Ducha Świętego wzorem dla Kościoła i każdego chrześcijanina

U niektórych Ojców Kościoła można dostrzec jeszcze inny aspekt relacji między Duchem Świętym a Maryją, mianowicie aspekt eklezjologiczny. Dostrzegają oni analogię między dziewiczą płodnością Maryi a dziewiczą płodnością Kościoła. Na Wschodzie tę myśl wyraża Dydim Aleksandryjski następującymi słowami: *Chrzcielnica (symbol Kościoła) staje się matką wszystkich wierzących za przyczyną Ducha Świętego, pozostając jednocześnie dziewicą*⁸¹.

Na Zachodzie podobną myśl wyraża św. Ambroży z Mediolanu: *Kościół ... rodzi nas jako Dziewica, stając się płodnym nie za sprawą człowieka, ale za sprawą Ducha*⁸². Gdzie indziej biskup Mediolanu daje szerszy wykład na ten temat: *Maryja jest Oblubienicą i zarazem Dziewicą, ponieważ jest Ona obrazem Kościoła, który jest bez uszczerbku, a jednocześnie oblubienicą. Począł nas dziewiczo z Ducha i dziewiczo wydał nas na świat bez płaczu. Także być może dlatego, Najświętsza Maryja jest Oblubienicą jednego, a stała się płodną za sprawą Innego, ponieważ także pojedyncze Kościoły stają się płodne dzięki Duchowi i dzięki łasce, a jednocześnie są wi-
dzialnie związane z biskupem, który czasowo nimi zarządza*⁸³.

Ponadto na wspomniany temat dość często pisze św. Augustyn⁸⁴ i św. Beda Czcigodny⁸⁵. Myśl ta znalazła swoje szerokie odbicie w nauce mariologicznej Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza w numerach 63-65 Konstytucji *Lumen gentium*, gdzie Sobór wprost odwołuje się do tekstów wspomnianych Ojców Kościoła.

U niektórych pisarzy epoki patrystycznej Maryja jest także dla poszczególnego chrześcijanina wzorem otwarcia się na płodne działanie Ducha Świętego. Chrześcijanin ma „rodzić w swoim życiu Chrystusa z Ducha Świętego” i dawać Go innym tak jak Dziewica z Nazaretu.

W tym kontekście św. Ambroży tak się wyraża o chrześcijanach, którzy nie wypełniają tego zadania: *Nie wszystkie brzemienne rodzą, ponieważ nie wszyscy są do-*

⁷⁹ Orygenes, *In Matth. Comment. X, 17* (PG 13,877).

⁸⁰ Hieronim, *De perpetua virginitate beatae Mariae adversus Helvidium* (PL 23, 190).

⁸¹ Dydim Aleksandryjski, *De Trinitate* 2,13 (PG 39,692).

⁸² Ambroży, *De Virginibus* 1, 6, 31 (PL 16, 197. 208).

⁸³ Ambroży, *Expositio in Lucam* II,7 (PL 15,1555).

⁸⁴ Zob. np. Augustyn, *In Ioannem* 13,12 (PL 35,1499); *Sermo* 191, 2,3 (PL 38,1010).

⁸⁵ Beda Czcigodny, *In Lucam Expositio* I,2 (PL 92,330).

skonali, nie wszyscy mogą powiedzieć: „Porodziliśmy ducha zbawczego na ziemi” (Iz 26,18): nie wszystkie są jak Maryja, że mogą począć Chrystusa z Ducha Świętego i porodzić Słowo. Są bowiem ci, którzy zanim porodzą, dokonują poronienia Słowa, są także tacy, którzy noszą w łonie Chrystusa, ale Go jeszcze nie uformowali...⁸⁶

Podobne idee zawierają liczne wypowiedzi św. Augustyna⁸⁷. Wreszcie otwarcie się Maryi na Ducha Świętego i Jej stosunek do Jezusa jest wzorem postawy każdego chrześcijanina. Najpełniej wyraża tę myśl słynna modlitwa św. Ildefonsa z Toledo, cytowana przez Papieża Pawła VI w adhortacji *Marialis cultus*: *Proszę Cię, proszę Cię, Panno Święta, bym posiadał Jezusa z tego Ducha, z którego Ty zrodziłaś Jezusa. Oby dusza moja otrzymywała Jezusa przez tego Ducha, przez którego Twoje łono poczęło tegoż Jezusa. Obym mógł poznać Jezusa w tym Duchu, dzięki któremu Ty poznałaś, że masz Jezusa w łonie i że Go porodzisz. Obym ja najmniejszy, wypowiedział Jezusowi rzeczy wzniosłe w tym Duchu, w którym Ty wyznałaś, że jesteś Służebnicą Pańską, pragnąc, aby wypełniło się w Tobie wszystko według słów anioła. Obym miłował Jezusa w tym Duchu, w którym Ty uwielbiasz Go jako Pana, patrzysz na Niego jako na Syna*⁸⁸.

ZAKOŃCZENIE

Analiza tak tekstów biblijnych jak i wypowiedzi pisarzy i Ojców Kościoła pozwala nam stwierdzić, że relacja między Maryją a Duchem Świętym jest zawsze przedstawiana w perspektywie chrystologicznej tzn. w perspektywie Wcielenia, które dokonało się „za sprawą Ducha Świętego z Dziewicy Maryi” Teksty zarówno biblijne jak i patrystyczne ukazujące relację Maryja – Duch Święty nie są liczne ale bardzo znaczące, biorąc pod uwagę fakt, że odnoszą się do centralnego wydarzenia w historii zbawienia. W tej perspektywie Duch Święty jawi się jako Ten, który w odpowiedni sposób przygotowuje Maryję do poczęcia Jezusa, który uzdalnia Ją do wypowiedzenia „fiat” w Nazarecie i powoduje zstąpienie do Jej łona Syna Bożego, a wreszcie jako Ten, który nieustannie towarzyszy Maryi w Jej życiu. Maryja z kolei potrafi w sposób jak najbardziej dyspozycyjny odpowiedzieć na wezwania Ducha.

Analizując wypowiedzi Ojców Kościoła można w nich wyróżnić kilka nurtów:

1) Nurt apologetyczny. Fakt, że Maryja poczęła Jezusa w sposób dziewiczy z Ducha Świętego jest gwarantem podstawowej prawdy chrześcijańskiej, tzn. prawdy o Boskości Jezusa Chrystusa. Wielu Ojców, zwłaszcza w II-IV wieku, przypominało tę prawdę jako podstawowy dogmat wiary chrześcijańskiej.

2) Nurt kultyczny. W wielu tekstach, zwłaszcza liturgicznych i homiliach, pojawia się zachwyt nad wyniesieniem Maryi do tego stanu, że stała się godną, aby zstąpił na Nią Duch Święty i zamieszkał w Niej. W tej perspektywie Maryja jest czczona

⁸⁶ Ambroży, *Expositio in Lucam*, X,24 (PL 15,1810).

⁸⁷ Zob. np. Augustyn, *De sancta virginitate*, II,5-6 (PL 40,397-399).

⁸⁸ Ildefons z Toledo, *De virginitate perpetua S. Mariae*, XII (PL 96,106).

wspaniałymi porównaniami i figurami poetyckimi, zaczerpniętymi zwłaszcza ze Starego Testamentu.

3) Nurt ascetyczny. Dyspozycyjność Maryi w stosunku do Ducha Świętego jest wzorem dla wszystkich chrześcijan, którzy są wezwani, aby tak być posłusznymi natchnieniom Ducha jak Ona. W sposób szczególny Maryja jest przedstawiana jako wzór dla dziewic.

Kiedy dzisiaj próbujemy zatrzymać się i pochylić nad tajemnicą zjednoczenia Ducha Świętego z Maryją warto sięgnąć do najcenniejszych źródeł, czyli do Pisma Świętego i do nauki Ojców Kościoła. Bogactwo treści które tam znajdujemy i dziś może nam oświetlić drogę.

SUMMARY

This article presents an analysis of the basic biblical and patristic texts regarding the report between Mary and the holy Spirit. Such analysis shows that the above mentioned relation is always presented from the Christology perspective – from the point of view of Incarnation, which occurred „from Virgin Mary by the power of the Holy Spirit” The biblical and patristic texts discussing the relation „Mary – the Holy Spirit”, aren’t many, but very significant if we take into the account that they refer to the central point in the history of Redemption. From that perspective the Holy Ghost shows Himself as one who: prepares Mary for the Immaculate Conception (relation between Mary and the Holy Spirit before Incarnation); enables Her to say „fiat” in Nazareth and allows for the Conception of Jesus; and accompanies Mary through her life (relation of Mary and the Holy Spirit after Incarnation). Several trends can be singled out in the Church Fathers writings: 1) apologetic: Church Fathers defending the truth about God fathering Christ, underline that the Word was embodied by the Virgin Mary thanks to the Holy Spirit. Said truth was often repeated and recalled (it is contained in the creeds symbols), because it stands guard of the fundamental article of our faith stating that Christ is the Son of God. 2) worship: many texts, especially liturgical and homiletic express admiration over raising Mary to a state worth descending to and inhabiting by the Holy Spirit. From that point of view, Mary is worshipped by glorious comparisons and poetic figures of speech taken from the Old Testament in particular. 3) ascetic: Mary’s acceptance of the Holy Ghost sets an example for all Christians who are called to be as obedient to the Holy Spirit inspirations as She was. Mary is presented in a very special way as a model for all virgins. Even today, those teachings do not lose any of their topicality.